

LUBLIN W TRZECH DEKORACJACH. PRZEKSZTAŁCENIA KRAJOBRAZU W XX WIEKU

Panel dyskusyjny, 16 maja 2008 roku

Panel dyskusyjny „*Lublin w trzech dekoracjach*” *przekształcenia krajobrazu w XX wieku* został zorganizowany w związku z wystawą fotograficzną o tym samym tytule, w ramach II Dni Fotografii im. Edwarda Hartwiga organizowanych przez Koło Fotograficzne UMCS – Grupę Fotografów Lubelskich.

ZAPROSZENI GOŚCIE:

Dariusz Kopciowski – historyk sztuki, zastępca wojewódzkiego konserwatora zabytków w Lublinie

Bolesław Stelmach – architekt

Joanna Zętar – historyk sztuki, pracownik Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”

Marek Stasiak – historyk sztuki, pracownik Urzędu Miasta

Michał Trzewik – etnolog, pracownik Urzędu Miasta

PREZENTOWANE MIEJSCA I OBIEKTY:

Plac Po Farze

Wybrane obiekty Starego Miasta

Podzamcze

Wieniawa

Plac Litewski

Dwudziestowieczne obiekty przemysłowe

PODSUMOWANIE SPOTKANIA:

Prelegenci mówili o historii, przemianach oraz znaczeniu dla miasta i mieszkańców wymienionych obszarów na przestrzeni XX wieku. Zastanawiali się również nad ich przyszłością.

Dariusz Kopciowski – plac Po Farze:

Fara św. Michała – najwyższy kościół w Lublinie, bryła kościoła dopełniała panoramę Starego Miasta.

Litografie Adama Lerue mogą tylko częściowo stanowić dokument; autor dorysowywał nieistniejące elementy tak, aby rysunek tworzył spójną kompozycję.

Dom wikariuszy ze średniowieczną basztą – istotny element przy placu Po Farze.

1925 r. – plac Po Farze obszarem zadrzewionym; funkcja placu rekreacyjnego, skweru.

Lata 30. – prace konserwatorskie Józefa Edwarda Dutkiewicza: odsłonięcie fundamentów

i rekonstrukcja zniszczonych wierzchnich fragmentów murów; zarys prezbiterium wzniesiony ponad poziom gruntu; krzyż w miejscu prezbiterium i jednocześnie – legendarnego dębu.

Czas okupacji – częściowe wyciągnięcie fundamentów nad poziom gruntu; alejki, rabaty kwiatowe; nadal miała obowiązywać funkcja skweru.

Lata 50. – wstrzymano realizację projektu Dutkiewicza; miejsce wyłącznie rekreacyjne, bogata szata roślinna i fontanna; plac publiczny, całkowite pominięcie historii miejsca oraz elementu najważniejszego: fary św. Michała, pierwszego parafialnego kościoła w Lublinie.

Lata 90. – mury fary częściowo widoczne nad poziomem gruntu; prace archeologiczne: przed wybudowaniem fary, znajdował się w tym miejscu cmentarz, fundamenty fary przecięły szczątki ludzkie. Uczytelnianie relikwów fary. Pomiędzy plebanią a domem wikariuszy (obecnie MDK) fragment murów obronnych.

2006 r. – remont domu wikariuszy: baszta odznaczona innym kolorem tynku; elewacja frontowa: Chrystus w owalnej mandoli.

Dariusz Kopciowski – wybrane obiekty Starego Miasta:

Kamienice przy Rynku (pod numerami 6, 10) – w latach 30. pojawiają się dekoracje sgraffitowe: dekoracje roślinne; lata 50. – renowacja z okazji 10-lecia PRL.

Róg ul. Bramowej i Rynku (do niedawna Czarcia Łapa): 1939 r. – bombardowania wojenne, lata 50. – odbudowa, dekoracja sgraffitowa.

Brama Krakowska – „przedpole” Starego Miasta, fragment zniszczony przez bomby; rekonstrukcja.

Bolesław Stelmach – Podzamcze:

Historycznie to początek miasta.

Wizytówka miasta, jedno z ważniejszych miejsc w Lublinie – strasznie zaniedbane; brak świadomości wartości przestrzeni publicznej.

Dawniej dzielnica żydowska, później getto, następnie teren zawłaszczony i zniszczony przez PKS.

Na terenie Podzamcza kumulują się wszystkie problemy Lublina.

Jeden z najważniejszych terenów w mieście, o ogromnym potencjale w skali europejskiej.

Konieczność nadbudowy na historii Podzamcza przyszłości, tkanki, która pozwoli spokojnie patrzeć w przyszłość.

Konieczność zachowania placu targowego, dużej otwartej przestrzeni handlowej.

Wykreowanie „podwójnego życia” dla tego obszaru: do południa targ, popołudniu i wieczorem – ogródki kawiarniane, plac służący promocji miasta, jego wielokulturowości.

Problem skali – między ul. Lubartowską a wzgórzem czwartkowym – zabudowa kwartałowa.

Pozostały obszar – „oprawą trzech klejnotów”: zamku na wzgórzu, wzgórze czwartkowe z kościołem, cerkiew.

To miejsce ostatnich pamiątek miasta żydowskiego; to miejsce musi tętnić pamięcią przestrzenną, materialną i intelektualną.

Geografia fundamentem tworzenia miasta – trzeba uwzględnić i wydobyć zaniedbaną dolinę rzeczną (np. stworzyć park wodny).

Problem komunikacyjny – Podzamcze powinno być przeznaczone tylko dla pieszych, trzeba im stworzyć możliwość swobodnego przemieszczania się, wyeliminować z tego obszaru samochody.

Joanna Zętar – Wieniawa:

Obszar niewielki ze stosunkowo krótką historią, ale mocno wpisujący się i w przestrzeń i w historię Lublina.

Do 1768 r. pozostaje obszarem podmiejskim, wsią; w 1768 r. – prywatne miasteczko Andrzeja Tarły, rozwój.

1869 r. – traci prawa miejskie; 1916 r. – staje się częścią Lublina.

Rynek wieniawski – od niego odchodziły cztery ważne drogi – jednym z integralnych elementów tego obszaru.

Miasteczko zdominowane przez społeczność żydowską (80 proc. ludności), trudniącą się głównie szynkarstwem i garbarstwem.

Widzący z Lublina, Icchak Jacob Horowitz, z Wieniawy, z jednego z domów przy rynku wieniawskim, przeniósł się na ul. Szeroką 28 – łączy dwie dzielnice żydowskie funkcjonujące w Lublinie; postać bardzo ważna, znacząca dla ruchu chasydzkiego.

Rzeka Czechówka również w pewien sposób łączy te dwa obszary.

Sytuacja w czasie wojny: kirkut, synagoga – jedyny ówczesnie murowany budynek – doszczętnie zniszczone; społeczność żydowska, czyli większość ludności, została zmuszona do przeniesienia się na teren getta na Podzamczu; w miejscu dzisiejszego stadionu, był obóz Sportplatz – cel: budowa kompleksu sportowego dla SS.

Wieniawa w okresie międzywojennym była chętnie fotografowana, m.in. przez Józefa Czechowicza.

Marek Stasiak – plac Litewski:

1839 r. – Seweryn Sierpiński: „Plac Litewski na Krakowskim Przedmieściu, ozdobiony pałacem rządowym, gmachami Kontroli Skarbu i kościołem Kapucynów. Obszerny, z najwspanialszymi na miasto widokami. Jedna połowa przeznaczona jest na musztry wojskowe, druga pięknymi klombami róż i akacji zasadzona. Pośrodku stoi żelazny, wielki pomnik”.

Zanim powstał plac, przebiegała tu odnoga traktu krakowskiego, nad nią i pod nią – nieruchomości, zabudowywane od XVI w. dworami, od XVII w. również pałacami.

Teren na zachód od linii wyznaczonej dzisiejszą ul. Kapucyńską i ul. Staszica pozostawał na zewnątrz linii obronnej utworzonej ok. 1560 r. Tereny w linii wyznaczonej ul. Zieloną i traktem

biegnącym ukośnie przez dzisiejszy plac Litewski, od narożnika hotelu Europa do ul. I Armii Wojska Polskiego – należały do kościoła św. Ducha i szpitala świętoduskiego. Poniżej tej linii znajdowały się działki, na których w XVII w. powstał kościół Bonifratrów – funkcjonował do 1819 r.

Namiestnik Zajączek zdecydował o powstaniu placu musztry na placu Litewskim. Tak wytworzyła się przestrzeń, która ostatecznie stała się placem Litewskim.

Początkowo kształtowany jako dwie odrębne nieruchomości: plac musztry oraz dziedziniec przed dawnym pałacem Lubomirskich.

Na kopcu – pomnik Unii Lubelskiej.

Różne kompozycje placu: od rygorystycznej, klasycystycznej, poprzez swobodną kompozycję w kształcie owalu, do momentu, kiedy w przestrzeni placu pojawiła się cerkiew pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – podział przestrzeni na trzy części, trzy kwatery.

Lata 20. – plac Litewski zagospodarowany w sposób monumentalny, środkowa część pozbawiona wysokiej zieleni, pozostała ona w zachodniej i wschodniej partii placu.

Lata 40. – Niemcy wprowadzili element wodny – zbiornik wodny przeciwpożarowy.

Lata 50. – w miejscu zbiornika pojawiła się fontanna.

Lata 60. – projekt placu Litewskiego – funkcjonuje do dzisiaj. Główne założenia projektu: utworzenie w południowej części przestrzeni publicznej; część północna pozostała w podziale na dwa.

Zachowano teren przed dawnym gmachem Komisji Wojewódzkiej z wysoką zielenią, w formie skweru.

1916 r. – 125. rocznica Konstytucji 3 maja – na placu, w zachodniej części pojawił się pomnik upamiętniający tę rocznicę; w okresie powojennym był zaniedbany. Tuż po wojnie w centralnej części placu Litewskiego usytuowany był pomnik ku czci żołnierzy alianckich – stał tylko kilka miesięcy.

Najnowsze działania: usytuowanie pomnika marszałka Piłsudskiego w miejscu dawnego pomnika Wdzięczności.

Oprawa architektoniczna placu Litewskiego: północna pierzeja – z gmachem Komisji Województwa Lubelskiego – najbardziej związana z przestrzenią placu; obudowę stanowi też gmach Hotelu Europejskiego; pierzeja południowa i zachodnia – nie mają wyraźnych granic, rozmywają się i stapiają z przestrzenią ulic: Krakowskiego Przedmieścia i 3 Maja.

Michał Trzewik – dwudziestowieczne obiekty przemysłowe:

Przemysł Lublina rozwija się po uruchomieniu kolei, przełom XIX i XX w.

Istniały: fabryka cementu akcyjnego towarzystwa Firlej, fabryka kotłów parowych Piotra Osowskiego, zakłady mechaniczne Plagego i Laškiewiczza, fabryki narzędzi rolniczych i maszyn Wolskiego, fabryka Moritza, młyn parowy braci Henryka i Alfreda Krauze, fabryka wag Hessa.

I wojna – całkowite zniszczenie przemysłu lubelskiego.

Okres międzywojenny – zakłady mechaniczne, rolnicze, zakłady lotnicze – w tym czasie największa fabryka w Lublinie, dziś pozostałości po niej (trzy hangary) znajdują się przy ul. Wrońskiej, wpisane do rejestru zabytków.

Obecnie: przekształcenia struktury przemysłowej – nadawanie dawnym fabrykom nowych funkcji; zakłady są przekształcane, właściciele mają dowolność działań.

Negocjacje z właścicielami i władzami miasta

Rezultaty negatywne:

- magazyny Leitzmana – zburzone (powstało Eldorado),
- dawna fabryka maszyn Wolskiego – rozbiórka, zatarcie tożsamości miejsca (Gala),
- dawna fabryka kotłów na Kośminku – zburzona (powstanie Lidl),
- tzw. koszarniak na ul. Wrońskiej – zniszczony, zatarta tożsamość (powstanie blokowisko),
- dawna fabryka cykorii, potem młyn przy ul. Krętej – obiekt zburzony (powstanie blok mieszkalny).

Rezultaty pozytywne:

- hangary przy ul. Wrońskiej, wpisane w rejestr zabytków; będą przypominały o dawnej fabryce Plagego i Laškiewicza,
- fabryka Wolskiego wpisana do rejestru zabytków, w ostatnich latach wraca do swojej świetności,
- młyn przy al. Racławickich (powstał hotel, który nieco zatracił tożsamość dawnego obiektu),
- dawna fabryka słodu Vetterów – obiekt do zagospodarowania,
- dawna fabryka Hessa przy ul. Lubartowskiej – ulokowano tu przychodnię.

Ochrona zabudowy przemysłowej Lublina: jeśli nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i obiekt nie jest wpisany do rejestru zabytków, to nie ma możliwości jego ochrony – próba ochrony przez dokumentację

Opracowała Elżbieta Zasempa